

Sygn. akt I ACa 51/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Janiszewski
Sędziowie:	SA Barbara Lewandowska (spr.) SO del. Przemysław Banasik
Protokolant:	sekretarz sądowy Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 16 czerwca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko Towarzystwu Budownictwa (...) spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 2 października 2015 r. sygn. akt IX GC 221/14

I/ prostuje oczywistą niedokładność w oznaczeniu pozwanej w zaskarżonym wyroku przez każdorazowe ujęcie słowa (...) w cudzysłów;

II/ oddala apelację;

III/ zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV/ zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku na rzecz adwokata K. K. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Przemysław Banasik SSA Dariusz Janiszewski SSA Barbara Lewandowska

I ACa 51/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 października 2015 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo W. S. przeciwko Towarzystwu Budownictwa (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości układowej w G. o stwierdzenie nieważności, ewentualnie uchylenie wszystkich uchwał pozwanej spółki, podjętych na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników w dniu 10 lutego 2014 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest wspólnikiem pozwanej spółki z 9 udziałami w kapitale zakładowym liczącym 100 udziałów. Pozwana jest spółką prowadzącą postępowanie upadłościowe z możliwością zawarcia układu pod sygn. akt VI GUp 9/08 Sądu Rejonowego Gdańsk-Północ w Gdańsku, w ramach którego zawarła układ z wierzycielami, zatwierdzony przez sąd upadłościowy w dniu 10.10.2012 r. W toku postępowania upadłościowego ustanowiony został nadzorca sądowy w osobie M. S.. Układ jest przez pozwaną wykonywany i jego dalsza realizacja nie jest zagrożona.

Na dzień 10.02.2014 r. na godzinę 18.00 zarząd pozwanej postanowił zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie wspólników w siedzibie spółki w G. przy ul. (...). D.. W związku z tym w dniu 27.01.2014 r. wysłano listami poleconymi do wspólników, w tym także do powoda, zawiadomienia o terminie zgromadzenia wraz z porządkiem dziennym, w którym przewidziano podjęcie uchwał między innymi o rozpoczęciu inwestycji budynku C i o sprzedaży budynku C. O zamiarze sprzedaży tego budynku powód był wcześniej informowany przez zarząd pozwanej. Powód twierdził, że sam znalazł nabywcę, ale nie skontaktował go z zarządem spółki.

Zawiadomienie o zgromadzeniu wspólników powód otrzymał w dniu 13 lutego 2014 r., w związku z czym, podobnie jak inny wspólnik mający również 9% udziałów w kapitale zakładowym – J. N., nie był na nim obecny. Odbyte w dniu 10 lutego 2014 r. nadzwyczajne walne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki jednogłośnie uchwaliło skreślenie z porządku obrad punktu dotyczącego rozpoczęcia inwestycji budynku C oraz podjęło uchwały:

- nr 01A o wyborze przewodniczącego zgromadzenia w osobie R. W. i sekretarza zgromadzenia w osobie A. S.,
- nr 01B o skreśleniu z porządku obrad punktu 3.1 i uchwaleniu zmienionego porządku obrad,
- nr 1 w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości z rozpoczętym cyklem inwestycyjnym budowy wielorodzinnego domu mieszkalnego oznaczonego symbolem C na bliżej w uchwale określonych warunkach, w celu przeznaczenia uzyskanych środków wyłącznie na spłatę rat układowych.

Za uchwałą nr 1 oddano 82 głosy, to jest wymaganą większość przy obowiązującym quorum. Nikt nie głosował przeciw uchwale ani nie wstrzymał się od głosu. Powód twierdzi, że gdyby uczestniczył w tym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników, to głosowałby przeciwko zaskarżonym obecnie uchwałom.

Po podjęciu spornej uchwały pozwana przystąpiła do jej realizacji. Zamieściła w internecie ogłoszenie o sprzedaży, a następnie rozpatrywała dwie zgłoszone oferty i prowadziła negocjacje z oferentami. W dniu 8 marca 2014 r. zarząd spółki podjął uchwałę o wyborze oferty korzystniejszej, obejmującej cenę 1.500.000 zł brutto, a o decyzji tej poinformował nadzorcę sądowego M. S., wnosząc o akceptację planowanej transakcji. Pismem z dnia 21 marca 2014 r. nadzorca sądowa oświadczyła, że nie zgłasza sprzeciwu co do zamiaru sprzedaży nieruchomości na przedstawionych warunkach. W dniu 24 września 2014 r. na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników, na którym obecni byli wspólnicy spółki reprezentujący łącznie 82 głosy na 100, jednogłośnie podjęto uchwałę wyrażającą zgodę na sprzedaż przez zarząd udziałów we współwłasności nieruchomości gruntowej z rozpoczętym cyklem inwestycyjnym budynku C za cenę 1.500.000 zł na rzecz wybranego wcześniej kontrahenta. Uchwała zakreśliła termin zawarcia umowy sprzedaży do dnia 31 października 2014 r. Powód został prawidłowo zawiadomiony o terminie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 24 września 2014 r., jednak nie stawił się ani nie zaskarżył podjętej na nim uchwały w sprawie sprzedaży budynku C.

Jak ustalił nadto Sąd pierwszej instancji, kontynuacja budowy budynku C była utrudniona z uwagi na niedopełnienie przez poprzedni zarząd pozwanej spółki, którego członkiem był powód, wymogów prawa budowlanego. Powód jest skonfliktowany z obecnym zarządem spółki, starał się utrudniać postępowanie upadłościowe i zablokować sprzedaż jej majątku, nie zależało mu na zaspokojeniu wierzycieli i wykonaniu układu. Składał deklaracje, że sam podejmie

czynności zmierzające do pozyskania nabywcy budynku C, ale się z nich nie wywiązał. Pozwana wystąpiła przeciwko powodowi jako byłemu członkowi zarządu z powództwem o odszkodowanie za szkodę spowodowaną przez niego w majątku spółki. Postępowanie w tej sprawie jest w toku, a powód, wbrew wcześniejszym zapewnieniom, nie przybył mimo prawidłowego zawiadomienia na zgromadzenie wspólników zwołane na dzień 24 sierpnia 2015 r., na którym miała zostać m.in. podjęta uchwała w sprawie zakończenia sporu sądowego ze spółką w drodze ugody. Według oceny nadzorca sądowego sprzedaż budynku C nie stanowiła zagrożenia dla wykonania układu, a zmierzała do zaspokojenia wierzycieli.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji uznał powództwo za niezasadne. Nie podzielił twierdzenia powoda, że zamiarem zarządu pozwanej było zawiadomienie go o terminie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 10 lutego 2014 r. w taki sposób, aby pobawić go możliwości wzięcia w nim udziału i zgłoszenia sprzeciwu co do podjętych na nim uchwał. Nie dał też wiary zarzutom powoda, że taka była praktyka zarządu wobec powoda jako wspólnika pozwanej.

Wskazując, że powód jest wspólnikiem pozwanej spółki i nie uczestniczył w zgromadzeniu wspólników w dniu 10 lutego 2014 r., a pozwem zaskarżył wszystkie podjęte na tym zgromadzeniu uchwały z uwagi na brak możliwości wcześniejszego zapoznania się z ich treścią zarzucając, że wiedzę o treści uchwały nr 1 powziął na skutek doręczenia mu – w dniu 7 kwietnia 2014 r. – pisma zarządu spółki z dnia 21 marca 2014 r., Sąd Okręgowy uznał, że powód jest czynnie legitymowany oraz zachował ustawowy termin do wytoczenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwał w oparciu o art.252 § 3 k.s.h., a także o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników w oparciu o art.249 § 1 k.s.h., na zasadzie art.250 pkt 1-5 k.s.h. w zw. z art.252 § 1 k.s.h.

W ocenie Sądu meriti w okolicznościach ustalonych w sprawie powód nie wykazał uchybień formalnych przy zawiadomieniu go o terminie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 10 lutego 2014 r. Sąd orzekający wskazał, że wedle art.235 § 1 k.s.h. zgromadzenie wspólników zwołuje zarząd, zaś z art.238 § 1 i 2 k.s.h. wynika, że zwołanie to następuje listami poleconymi lub pocztą kurierską za pisemnym potwierdzeniem odbioru, wysłanymi co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia oraz że w zawiadomieniu należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce zgromadzenia wspólników i szczegółowy porządek obrad. Z załączonego do pozwu zawiadomienia o zgromadzeniu wynika, że zostało ono sporządzone w dniu 27 stycznia 2014 r., co potwierdziły zeznania przedstawicieli spółki, w tym I. B., która osobiście uczestniczyła w przygotowaniu zawiadomień. Zdaniem Sądu pierwszej instancji skoro pismo zawierające zawiadomienie o terminie zgromadzenia zostało sporządzone i nadane listem poleconym w dniu 27 stycznia 2014 r., to ustawowy termin z art.238 k.s.h. został zachowany. Dodatkowo Sąd orzekający zważył, że w świetle zeznań prezesa zarządu spółki J. C., powód z prowadzonych wcześniej rozmów miał wiedzę o terminie i o przedmiocie obrad zgromadzenia wspólników wyznaczonego na 10 lutego 2014 r., jak również był proszony o przyprawienie na to zgromadzenie pozyskanego przez siebie nabywcy budynku C, co deklarował.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji podniósł, że podstawą stwierdzenia nieważności uchwały powinno być nie tylko wykazanie naruszenia prawa przy zwoływaniu walnego zgromadzenia wspólników, ale również wykazanie wpływu tego uchybienia na podjęcie uchwały o określonej treści, zaś ciężar udowodnienia tej okoliczności zgodnie z art.6 k.c. obciążał powoda. Powód zaś, zdaniem Sądu orzekającego, wbrew temu obowiązkowi nie wykazał, że nawet gdyby zaistniały uchybienia proceduralne przy zwoływaniu zgromadzenia wspólników związane ze zbyt późnym zawiadomieniem go o terminie, to miałyby one bezpośredni wpływ na wynik głosowania w dniu 10 lutego 2014 r. Nawet bowiem gdyby powód stawiał się na tym zgromadzeniu – co nie jest jednak pewne z uwagi na jego niestawiennictwa na zgromadzeniach wspólników w innych terminach – i gdyby głosował przeciwko zaskarżonym uchwałom, to nie miałyby to żadnego wpływu na wynik głosowania. Powód posiada bowiem jedynie 9% udziałów w kapitale zakładowym spółki, a pozostali obecni na walnym zgromadzeniu wspólnicy głosujący za uchwałami reprezentowali pozostałe 82% udziałów.

W konsekwencji, zdaniem Sądu meriti, żadna z zaskarżonych przez powoda uchwał nie jest sprzeczna z ustawą, co uzasadniało oddalenie żądania stwierdzenia ich nieważności na podstawie art.252 § 1 k.s.h. Powód nie wykazał także wystąpienia przesłanek z art.249 § 1 k.s.h. uzasadniających uchylenie zaskarżonych uchwał. Przedstawione przez niego

uzasadnienie żądania w tym zakresie jest bardzo lakoniczne, a podniesione twierdzenia co do forsowania przez obecny zarząd uchwał niekorzystnych dla spółki i służących interesom zarządu nie zostały w żaden sposób udowodnione. Powód ograniczył się jedynie do ogólnikowego uzasadnienia żądania uchylenia uchwały nr 1 dotyczącej zgody na sprzedaż budynku C, a nie przedstawił żadnego uzasadnienia dla roszczenia o uchylenie pozostałych uchwał podjętych na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników w dniu 10 lutego 2014 r. Powód nie wyjaśnił przy tym, na czym miały polegać naruszenie przez tę uchwałę postanowień umowy spółki lub jej sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz z czego wynika pokrzywdzenie powoda jako wspólnika, jak i tego, by wspomniana uchwała miała godzić w interes spółki.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu orzekającego wskazywał, że kontynuowanie przez pozwaną inwestycji w budynku C wiązałyby się dla niej z dużymi zagrożeniami dla zawartego wcześniej układu z wierzycielami. Budynek został wzniesiony bez spełnienia wymogów prawa budowlanego w czasie, gdy funkcję członka zarządu pełnił powód, a przy tym posiadał liczne wady. Na dokończenie inwestycji niezbędne były znaczne nakłady finansowe, szacowane przez potencjalnych nabywców na kwotę ponad 1 mln złotych, a w wypadku późniejszej sprzedaży budowli odzyskanie już poniesionych nakładów mogłoby okazać się niemożliwe. W takiej sytuacji uzasadniona wydaje się decyzja o zbyciu obiektu z przeznaczeniem uzyskanych środków na spłatę wierzycieli objętych układem, co zostało zaaprobowane przez nadzorcę sądowego. Powód nie wykazał także, że pozwana nie podjęła odpowiednich starań w celu pozyskania nabywcy za wyższą cenę i że doprowadziła do uszczuplenia majątku spółki. Wobec zakończenia postępowania upadłościowego na sprzedaż budynku C nie była wymagana zgoda sędziego komisarza.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwo także w zakresie żądania uchylenia zaskarżonych uchwał, na mocy art.249 § 1 k.s.h. a contrario. O kosztach procesu orzekł zgodnie z art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi powoda w zakresie kosztów zastępstwa procesowego pozwanej, a Skarb Państwa w części obejmującej koszty sądowe, od których powód był zwolniony. Zasądzone zostało ponadto wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu.

Od powyższego wyroku powód wniósł apelację, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art.238 § 1 k.s.h. poprzez błędne jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że doszło do prawidłowego zawiadomienia powoda o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 10 lutego 2014 r., podczas gdy niezachowany został wymagany co najmniej dwutygodniowy termin na zawiadomienie wspólnika o nadzwyczajnym zgromadzeniu wspólników, co w konsekwencji doprowadziło do powzięcia nieważnej uchwały,
- 2) naruszenie przepisu postępowania, tj. art.233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego, tj. błędne przyjęcie, iż nawet gdyby powód stawiał się na nadzwyczajne zgromadzenie wspólników dnia 10 lutego 2014 r. i głosował przeciw podjętej na nim uchwale, nie miałoby to wpływu na wynik głosowania. Powód podnosił, bowiem, że jako były prezes zarządu posiadający uprzednio 98% udziałów, rozległą wiedzą w rzetelnym prowadzeniu spraw pozwanej spółki oraz będący autorytetem dla reszty wspólników miałby istotny wpływ na zdanie innych, co w znacznym stopniu zaważyłoby na wyniku głosowania nad przedmiotową uchwałą.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wraz z należnym podatkiem VAT. W uzupełnieniu apelacji powód wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań trzech wskazanych świadków „na okoliczności jak w apelacji”.

Pozwana w odpowiedzi na apelację wносиła o jej oddalenie i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na oddalenie. Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, uznając je za podstawę faktyczną także dla własnego rozstrzygnięcia. Ustalenia te w żadnym zakresie nie zostały przez powoda podważone w apelacji.

Nie sposób zgodzić się z zarzutem skarżącego co do naruszenia przepisu art.233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłową ocenę materiału dowodowego dotyczącą prawdopodobnego wpływu powoda na podjęcie zaskarżonych uchwał w przypadku, gdyby był on obecny na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników pozwanej spółki w dniu 10 lutego 2014 r. Polemizując z powyższą tezą wyrażoną przez Sąd pierwszej instancji powód nie odwołał się do konkretnych dowodów, których ocena dokonana przez ten Sąd z naruszeniem przepisów postępowania prowadziłyby do wadliwych wniosków. Zarzut w takim brzmieniu powód oparł wyłącznie na swojej subiektywnej ocenie mocy własnego autorytetu wśród pozostałych wspólników, mogącej wyrzeć realny wpływ na wynik głosowania. Z oczywistych względów okoliczność taka, jako jedynie hipotetyczna, wymagała udowodnienia stopnia prawdopodobieństwa uzasadniającego podzielenie twierdzenia powoda, że gdyby był obecny na zgromadzeniu wspólników w dniu 10 lutego 2014 r., to głosowanie miałyby zapewne inny przebieg i inne byłyby jego rezultaty.

Zaoferowane przez skarżącego na powyższe okoliczności środki dowodowe w postaci dowodu z zeznań trzech świadków wskazanych na etapie postępowania apelacyjnego należało uznać za spóźnione, co uzasadniało ich pominięcie w instancji odwoławczej. Skarżący nie wykazał przy tym podstaw do zastosowania wyjątku od generalnej zasady prekluzji dowodowej w postępowaniu apelacyjnym, przewidzianej w art.381 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Powód nie przedstawił w postępowaniu apelacyjnym argumentów, które uzasadniałyby kontynuowanie postępowania dowodowego na tym etapie procesu. Skarżący miał wiedzę i świadomość, że pozwana konsekwentnie kwestionuje nie tyle nawet zarzuty dotyczące nieprawidłowości w zawiadomieniu powoda o terminie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników zwołanego na dzień 10 lutego 2014 r., co rzeczywisty wpływ zastosowanego przez nią sposobu zawiadomienia na podjęcie zaskarżonych uchwał, nawet w sytuacji obecności powoda i jego udziału w głosowaniu.

Pozwana powołała się przy tym na takie okoliczności, jak istniejący spór, w tym proces sądowy z powodem jako byłym członkiem jej zarządu, wobec którego spółka wysuwa roszczenia odszkodowawcze i zarzuty o działanie na jej szkodę, takie jak blokowanie zawarcia układu oraz przeciwstawianie się sprzedaży budynku C jako potencjalnemu źródłu pozyskania przez zadłużoną spółkę środków na spłatę wierzycieli. Pozwana wskazała na fakt, że z uwagi na pełnioną wcześniej przez powoda funkcję członka zarządu spółki, któremu zarzucała działanie prowadzące do jej upadłości, skarżący miał pełną wiedzę o potrzebie i o zamiarze spółki co do sprzedaży jej nieruchomości z rozpoczętą inwestycją budowlaną, na dokończenie której zadłużona spółka nie miała środków. Pozwana podniosła nawet to, że w związku z działalnością powoda jako byłego członka zarządu spółki złożyła zawiadomienie do właściwej Prokuratury. Przede wszystkim zaś pozwana wskazywała na ilość udziałów powoda w kapitale zakładowym spółki (9%) oraz na fakt, że za podjęciem zaskarżonych uchwał głosowali wspólnicy obecni na zgromadzeniu i posiadający łącznie 82% udziałów.

W tych warunkach, wobec nieudowodnienia przez powoda w toku postępowania w przedmiotowej sprawie stopnia prawdopodobieństwa wywarcia swoją obecnością na walnym zgromadzeniu istotnego wpływu na wynik głosowania oraz z uwagi na niewykazanie braku możliwości złożenia na te okoliczności wniosków dowodowych przed Sądem pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe zaoferowane w apelacji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego trafny jest natomiast zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa materialnego w postaci art.238 § 1 k.s.h. przy ocenie prawidłowości zawiadomienia powoda o terminie nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników, na którym podjęte zostały zaskarżone uchwały. Powołany przepis reguluje tryb zwołania takiego zgromadzenia stanowiąc (w zdaniu pierwszym), że następuje to za pomocą listów poleconych lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Z okoliczności faktycznych przedmiotowej sprawy ustalonych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że list polecony zawierający zawiadomienie o terminie, miejscu i porządku obrad nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników

wyznaczonego na dzień 10 lutego 2014 r. został do powoda wysłany w dniu 27 stycznia 2014 roku, to jest na dwa tygodnie przed terminem tego zgromadzenia. Fakt ten nie dowodzi jednak prawidłowości dokonanego zawiadomienia.

Należy podnieść, że przepis art.238 § 1 k.s.h. zawiera regulację stojącą na gruncie teorii wysyłki, a nie teorii doręczenia, jasno wskazując, że tryb zwołania walnego zgromadzenia jest zachowany w przypadku wysłania (nie – doręczenia) współnikom stosownej treści powiadomienia. Z tej przyczyny o wadliwości zawiadomienia powoda o terminie walnego zgromadzenia odbytego w dniu 10 lutego 2014 r. nie przesądza podnoszony przez skarżącego fakt, że realne doręczenie mu przesyłki poleconej zawierającej informację o zgromadzeniu nastąpiło dopiero w dniu 13 lutego 2014 r., czyli już po obradach i po podjęciu zaskarżonych uchwał.

Zważyć jednakże trzeba, że skoro przepis art.238 § 1 k.s.h. posługuje się pojęciem terminu, nie regulując bliżej jego znaczenia, to zgodnie z art.2 k.s.h. w zw. z art.1 § 1 k.s.h. zastosowanie w tym względzie mają przepisy kodeksu cywilnego, w tym przypadku – przepisy tej ustawy dotyczące terminu oznaczonego w tygodniach. W świetle zaś art.112 (zdanie pierwsze) k.c. termin oznaczony tygodniach (a także miesiącach lub latach) kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca. W warunkach faktycznych przedmiotowej sprawy oznacza to, że wobec nadania zawiadomienia na adres powoda przesyłką poleconą w dniu 27 stycznia 2014 roku, w poniedziałek, termin dwutygodniowy, o którym mowa w art.238 § 1 k.s.h., zgodnie z art.112 k.c. upływał z końcem dnia 10 lutego 2014 r. – poniedziałku, czyli o godzinie 24.00 (o północy), podczas gdy niesporne jest, że nadzwyczajne walne zgromadzenie współników pozwanej spółki było wyznaczone i rozpoczęło obrady tego dnia, ale o godzinie 18.00. Tym samym nie został wobec powoda spełniony wymóg ustawowy wysłania zawiadomienia co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia, bowiem w rozumieniu ustawy (art.112 k.c.) termin dwóch tygodni upłynął z końcem dnia, nie zaś w środku dnia, w którym zgromadzenie to już się odbywało. Ta zaś okoliczność w połączeniu z przedstawioną wykładnią art.238 § 1 k.s.h. w zw. z art.112 k.c. powoduje, że postawiony przez powoda w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego w postaci pierwszego z wymienionych przepisów uznać trzeba za zasadny (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 399/07 – LEX nr 394761).

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację podzielił jednak ocenę Sądu orzekającego co do tego, że powództwo zasługuje na oddalenie, ponieważ powód w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie wykazał wpływu swojej obecności ani na sam fakt podjęcia, ani na treść zaskarżonych uchwał, w sytuacji, gdy bezspornie na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu w dniu 10 lutego 2014 r. reprezentowane było pozostałe 82% kapitału zakładowego, a sporne uchwały, podjęte zostały jednomyślnie przez współników obecnych na tym zgromadzeniu i że zachowana została wymagana większość przy obowiązującym quorum. Podjęcie tych uchwał miało miejsce w toku postępowania upadłościowego, w ramach którego pozwana zawarła układ z wierzycielami. Wszyscy współnicy, w tym powód, niewątpliwie wiedzieli o zadłużeniu spółki i konieczności spłacenia jej długów, a także o konieczności pozyskania środków na ten cel oraz o zamiarze zbycia składnika majątku spółki.

Uchwały podjęte w dniu 10 lutego 2014 r. na nadzwyczajnym zgromadzeniu współników, o którym powód nie został prawidłowo zawiadomiony, jedynie otwierały spółce drogę do rozpoczęcia poszukiwań kontrahenta do nabycia nieruchomości z rozpoczętym cyklem inwestycyjnym budowy wielorodzinnego domu mieszkalnego oznaczonego symbolem C. Poza sporem pozostaje okoliczność, że na kolejnym walnym zgromadzeniu współników, w dniu 29 kwietnia 2014 r., o którym powód był już zawiadomiony należycie i na które nie przybył, przy takim samym stosunku głosów (82% udziałów spośród 100%, głosujących za uchwałą) organ ten zezwolił zarządowi pozwanej spółki na sprzedaż powyższej nieruchomości określonego nabywcy za konkretnie wskazaną w uchwale cenę, ustaloną w wyniku wcześniejszych negocjacji. Powód, jak wskazano, nie brał udziału w podejmowaniu tej uchwały ani jej nie zaskarżył do sądu, podobnie jak podjętej ponownie przez współników uchwały – w dniu 24 września 2014 r. – zezwalającej na sprzedaż tej samej nieruchomości. Nie jest przy tym w sprawie sporna okoliczność, że budynek oznaczony symbolem C, będący przedmiotem zaskarżonych uchwał, został następnie sprzedany, a uzyskane z tej transakcji środki przeznaczone na realizację układu pozwanej z wierzycielami. Powód jako były członek zarządu spółki jest skonfliktowany z jej obecnym zarządem, pozostaje z pozwaną w zainicjowanym przez nią sporze sądowym o

odszkodowanie za szkodę wyrządzoną spółce, a dokonaną sprzedaż budynku „C” ocenia negatywnie, zarzucając, że przeprowadzono ją bez należytego oszacowania i za nie dość wysoką cenę.

Należy podkreślić, że kwestia wpływu uchybień formalnych stanowiących naruszenie przepisów k.s.h., np. w zwołaniu walnego zgromadzenia wspólników, na ważność podjętych na nim uchwał była podejmowana w orzecznictwie. Wprawdzie bowiem jest oczywiste, że określone ustawowo wymogi formalne, w tym – umożliwiające uczestnictwo wspólnika w walnym zgromadzeniu, co do zasady powinny być zachowane, jednak w konkretnych warunkach faktycznych dopuszcza się ocenę, że ich naruszenie, także w zakresie zwołania walnego zgromadzenia wspólników, nie skutkują same w sobie nieważnością podejmowanych przez ten organ uchwał jako sprzecznych z ustawą. Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą apelację podziela wyrażany w orzecznictwie pogląd, że uchybienia formalne – do których zaliczyć należy nieprawidłowe w świetle art.238 § 1 k.s.h. zawiadomienie wspólnika o terminie, miejscu i porządku obrad walnego zgromadzenia – mogą powodować nieważność uchwały i wywołać skutki z art.252 § 1 k.s.h. tylko wówczas, gdy miały one wpływ na treść uchwały. Sam natomiast fakt naruszenia przepisów proceduralnych, np. w zakresie sposobu zwołania walnego zgromadzenia wspólników, bez wykazania takiego wpływu na treść uchwały, nie może stanowić podstawy do skutecznego żądania stwierdzenia jej nieważności przez sąd (v. wyroki Sądu Najwyższego - z dnia 12 października 2012 r., IV CSK 186/12 – OSNC-ZD z 2013 r., cz. D, poz.72, z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 510/08 – LEX nr 511977, czy z dnia 10 marca 2005 r., III CK 477/04 – LEX 402285 i przywołane w nich wcześniejsze orzecznictwo SN dotyczące tej kwestii).

Reasumując, należy stwierdzić, że pomimo zasadności zarzutu naruszenia art.238 § 1 k.s.h. w zakresie nieprawidłowego zawiadomienia powoda o terminie, miejscu i porządku obrad nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników pozwanej spółki, wyznaczonego na dzień 10 lutego 2014 r., uchybienie temu przepisowi przez pozwaną nie spowodowało skutku w postaci nieważności uchwał podjętych na tym zgromadzeniu, a to z uwagi na brak realnego wpływu na treść podjętych uchwał z przyczyn prawidłowo ustalonych przez Sąd pierwszej instancji i przytoczonych powyżej. W konsekwencji, brak było podstaw do stwierdzenia nieważności zaskarżonych uchwał na zasadzie art.252 § 1 k.s.h., a zaskarżony wyrok w tym zakresie odpowiada prawu.

W pełni podzielić też trzeba dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę roszczenia ewentualnego zgłoszonego w pozwie przez powoda, to jest żądania uchylecia przedmiotowych uchwał. Skarżący w żadnym zakresie bowiem nie sprostął wymogom wykazania adekwatnymi dowodami tezy, że uchwały te są sprzeczne z umową spółki bądź z dobrymi obyczajami i godzą w interesy spółki lub mają na celu pokrzywdzenie powoda jako wspólnika. Tym samym, wobec niespełnienia przesłanek przewidzianych w art.249 § 1 k.s.h., również i roszczenie ewentualne powoda nie mogło być uwzględnione.

Z przedstawionych wyżej względów, nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w sposób wnioskowany w apelacji, na zasadzie art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny apelację tę w całości oddalił (w punkcie II sentencji). Wobec konieczności sprostowania niedokładności w oznaczeniu pozwanej w sposób odpowiadający jej oznaczeniu w KRS (v.K.110 i nast.), Sąd Apelacyjny z urzędu na mocy art.350 § 1 i 3 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji. Mając na uwadze wynik postępowania apelacyjnego, na zasadzie art.108 § 1 k.p.c. w związku z art.98 § 1 i 3 k.p.c. oraz na podstawie § 10 ust.1 pkt 21 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz.490), Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 270 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, stanowiącą wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanej będącego radcą prawnym, w instancji odwoławczej (w punkcie III sentencji).

Ponadto, na wniosek pełnomocnika reprezentującego powoda, Sąd Apelacyjny zasądził na jego rzecz od Skarbu Państwa (w punkcie IV sentencji) koszty pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, w kwocie 270 zł powiększonej o należny podatek od towarów i usług, zgodnie z § 11 ust.1 pkt 21 w zw. z § 2 ust.3 w zw. z § 13 ust.1 pkt 2 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz.461).

SSO (del.) Przemysław Banasik SSA Dariusz Janiszewski SSA Barbara Lewandowska